

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Marca. — Rok 1848.  
Czwartek.

№

87. Jutro, ŚŚ. Amos Prorok, Kornelja i Balbina.

Trzech było Papieżów imienia SYXTUS, to jest I, II i III, którzy z kolei w poczet Świętych policzeni zostali. Ostatniego z tych SYXTUSA III, następcy Sgo CELESTYNA Papieża, pamiątkę Kościół Święty onegdaj obchodził. Sty SYXTUS rządził Kościołem BOŻYM lat 8; jemu to Rzym winien odnowienie Bazyliki *Liberjuszca*, znanej dziś pod imieniem Bazyliki N. MARYI większej, oraz uposażenie wielu Kościołów Rzymskich, w kosztowne ozdoby srebrne. Sty SYXTUS pogrzebany został w grocie Sgo WAWRZYŃCA, przy drodze do *Tivoli*, i miał za następcę ucznia swego, Papieża Sgo LEONA Wielkiego.

N. PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMESTNIKA Królestwa, spowodowanego prośbą Zygmunta *Plater*, i siostry jego Pauliny, w dzieciennym wieku wywiezionych z kraju przez rodziców, Najłaskawiej dozwolił im raczył powrócić z miasta *Poznań* do Królestwa Polskiego.

Nabożeństwo żałobne za pokój duszy s.p. Antoniego Ignacego *Rudnickiego*, b. Pułkownika Artylerji b. W. P., nie w Sobotę, jak wczoraj ogłoszono, lecz jutro (w Piątek) o godz. 10tej rano, w Kościele XX. *Kapucynów* odprawionem zostanie.

Exportacja zwłok s. p. Laury z Młodeckich *Wilkanowskiej*, Żony b. Radcy Tow. Kred. Ziems., odbędzie się jutro o godz. 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski, a Nabożeństwo żałobne w dniu następnym w Kościele XX. *Kapucynów*.

W d. 1 Kwietnia o godz. 9ej z rana w domu Władz Towarz. Kredy. Ziems., odbędzie się półroczne losowanie Listów zastawnych tegoż Towarzystwa. Do losowania tego należeć będą Listy zastawne białe raz na zawsze i w ostatnim półroczu do losowania podane, a mianowicie: 1) Listy zastawne 1ej emisji tak zwane dawne, w liczbie szt: 11,353 wartości zł. 16,381,800; oraz 2) Listy zastawne 2ej emisji tak zwane nowe, w liczbie sztuk 55,498, wartości zł. 132,911,900. — Fundusz umorzenia pierwszego półroczu 1848 r. wynosi: na losowanie Listów zastawnych dawnych zł. 1,774,477 gr. 11; na losowanie Listów zastawnych nowych zł. 3,430,225 gr. 3.

Podług obliczeń w r. z. skuteczniejszych, liczba koni w Królestwie Polskiem, z końcem r. 1846 była następująca: ogierów sztuk 7,191; wałachów i klaczy stajennych, stadnych i roboczych 466,529; źrebniat 41,538. Razem koni 515,258.

Powszechnem jest mniemaniem u ludu, że jaskułki

w dniu 25 Marca (ZWIASTOWANIA N. MARJI PANNY) wylązą z wody, gdzie powiązane za nóżki, jak długie wianki cebuli, od późnej jesieni aż do tego czasu, przed mrozami i zimą ukrywają się. Mniemanie to należy do licznych baśni i bajek, które pomiędzy ludem krążą. Tymczasem jaskułki przybywają do nas rzeczywiście z stref podrównikowych. Doświadczone, że wracają w to samo miejsce, z którego poprzedniej jesieni wywędrowały. U nas nie godzi się jaskułki zabijać; ma to bowiem nieszczęście prowadzić. Tymczasem *Włosi* i w *Alzacji*, łapią jaskułki w znacznej liczbie sieciami, i jedzą. W tych bowiem krajach jaskułki za wielki przysmak uchodzą. Gastronომowie *Chińscy*, posuwają tę rzecz jeszcze dalej, jedzą gniazda jaskułcze!

W drukarni S. *Orgelbrada* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszło dziełko: *Okolice Tarnoskaty*, przez K. F. *Prawdzie Kalicińskiego*. Dostać go można w powyższej Księgarni, gdzie Skład główny tego dzieła. Cena zł. 5.

*Środoposiecie*. »Żeglując po tem morzu *Wielkopostowem*» mówił dowcipny gastronom »przepłynęliśmy ona na pół drogi wysepkę co ją *środoposieciem* zowią; wprawdzie nie dostarcza ona okrętom (u nas inaczej się mówi, inaczej pisze, czytać zatem należy *brzuchom*), nie dostarcza ona powtarzam ani słodkiej wody, ani żadnego prowiantu, ani zwierzyny, ale natomiast wstępuje w człowieka ta luba otucha, że jeszcze drugie tytuje w człowieka a człowiek uściska rozkoszną Szynekę i pulchną Babę, nota-bene bez grzechu.» — Tymczasem wczoraj przy *środoposiecie* ograniczono się na wznowieniu *pogańskiego*... przepraszamy, *pogańskich czasów sięgającego* zwyczaj u tłuczenia garnków popiołem przepieczonych. Kto wie czy kochankowi etym sposobem oczu sobie nie tumanią, i w rzeczy samej być może, iż za tą mgłą nie jeden *Donżuan* lub nie jedna żalotna piękność, spodziewają się ukryć wzajemne przed sobą wybryczki. Powiadają, że jeden żak ze szkoły *Komusa*, sięgając gdzieś pod strychem za stary garnek, znalazł w nim karteczkę z następnemi wierszami:

O ty kuchtło niegodziwy,  
Na cożeś ty się odważył,  
Pókiś w mnie Rosół warzył,  
Byłeś względny i życzliwy —  
Teraz gdyś się już przepalił  
Radbyś mnie o próg rozwalił,  
O ty kuchtło niegodziwy!

w *Tygodniku Rol. Technologicznego*, wyszedł z druku Nr 13 na r. b. Obejmuje między innymi artykuła

mi: objaw wypadków doświadczeni porównawczych, czynionych ze sztukami nawozami *Liebiga* w Szwaczen wsi kameralnej, i Przegład dzieła Teod: Narbutta, *O uprawie lnu na Litwie*.

Rozwijanie się roślinności tej wiosny, postępuje nader szybkim krokiem. W Saskim Ogrodzie, na kasztanach ukazują się już dość znaczne pączki, które przy ciepłym powietrzu mogą rozwinąć się niebawem. Codziennie prawie Wieśniaczki z okolic *Warszawy*, przynoszą do miasta bukiety utworzone z świeżych wiosennych kwiateczków.

„Post mój Panie, post, żebyś mnie i złotem obsypał nie będę dziś jadł pieczeni.” Tak wymawiał się jakiś Jegomość, przechodząc z przyjacielem przez ulicę Nowo-senatorską, „No to może ryby jakiej skosztujesz, a potem buteleczkę wina.” Tak to dobrze, odrzekł zaproszony *post piscis vinum isces*, macie tu podobno sławnego *Stokfiszka*? „To prawda, zupełnie zapomniałem, wstąpmy zatem do P. *Rydl*a, równego jak tam *Stokfiszka* rzadko w *Warszawie*, a jutro to jest w piątek, proszę cię na świeże a wielkie holsztyńskie ostrzygi do tegoż sklepu, i chociaż nie jeden mówi:

Jakie wielkie mi przysmaki,  
Lykać piszkać szlimaki,  
Jednak niech wybaczysz raczy,  
Bo na stole gdy zobaczy  
I szampana i cytrynki,  
Djabło widać lyka Slinkę.

Wstąpili więc dwaj przyjaciele do handlu P. *Rydl*a, i pewni jesteśmy, że nie pożałowali tego.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od Julci zł. 5 dla moralnie zaniedbanych dzieci. Złożono w tejże Redakcji od F. B. zł. 20 gr. 26, dla ubogich pod opieką Towar: *Warszaw*: Dobroczynności zostających. — Złożono oraz od L. zł. 2 dla Sierot pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, na intencję spełnić się mającego szczęścia drogiej osoby — Od A. zł. 2 dla ociemniałych, na intencję najmilszego dziecka.

W Księgarni Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460, są do nabycia następujące dzieła: *Józefowicza*, *Jeometria* stosowana do potrzeb gospodarskich, zł. 12; *Kabalistyka* czyli odkryta tajemnica wrodzenia ludów starożytnych, z tradycji chaldejskiej i rękopismów hebrajskich ułożona, zł. 3 gr. 10.

Od tygodni parę, roboty w polu rozpoczętemi zostały, imożemy powtórzyć jednym z naszych poetów:

Już śpiewasz skowroneczku, już-też i ja orzę,  
Obojgu nam Pan BÓG w pracy dopomoże.

I wrzeczy samej, nie jeden skrzątny gospodarz już zorał i zasiał, a jeżeli w tym roku ziści się stara przypowieśćka: *suchy Marzec mokry Maj, będzie żyto jakby gaj*, to w takim razie niepospolitych urodzajów spodziewać się można. — Zrazu obawiano się czyli przy

niestałych śniegach mróz nie zważył zboża na grzbieciech zagonów, dziś wszakże okazuje się, że i górą i bródą jak najpiękniej wszystka ozimina powstąpiła tak że i na wczesne żniwo, i obfite urodzaje rachować należy.

W zesłą Niedzielę w kloace domu Nr 2241, znaleziono nieżywe dziecko płci żeńskiej, przed kilką dniami urodzone, które do decyzji Sądu w miejscu zabezpieczono, i śledztwo sprawy zbrodni zarządzone zostało. — W tymże dniu kobieta z nazwiska i pochodzenia niewiadoma, lat około 60 mieć mogąca, w lichej odzieży, przechodząc ulicą Senatorską, nagle zmarła. (G. P.)

Istniejący Kościół parafialny: we wsi *Winnicy* (w Powiecie Pułuskim), zostanie wyreparowanym za sumę rs. 2200 kop: 16'.

Wiadomości odebrane drogą handlową o zawieszeniu wypłat przez domy *Rotszyldów* i *Rougemont de Löwenberg* w Paryżu, okazały się mylnymi. Podług późniejszych pewnych wiadomości, oba tedomy ciągle wypłacają. Więść się tylko rozechodzi co do domu *Rougemont de Löwenberg*, że ma zamiar likwidować, to jest po spłaceniu wszystkich swych wierzycieli, od interesów bankierskich usunąć się.

*Z Petersburga*. — Ogłoszona została w *Rossji*, nowa Ustawa o akcyzie od tabaki, przez N. PANA zatwierdzona. — W ciągu r. 1847, wywieziono z *Rossji*, do różnych krajów *Europy*, pszenicy 5,945,394 czetw.; żyta 2,680,760 czetw.; jęczmienia 285,387 czetw.; owsa 1,560,422 czetw.; w ogóle za ogromną sumę rs. 78,983,953.

*Z Odessy*. — W dniu 6 b. m. port oczyścił się z lodów, i obie przystanie zupełnie są otwarte dla żeglugi. Do przystani kwarantannowej zawinęło już około 77 statków.

*Z Kaukazu*. — W stanicach: *Szczedryńskiej*, *Czerwleńskiej*, *Szetkowodzkiej* i *Nikotajewskiej*, dały się uczuć w d. 4/10 i 11/13 Stycznia, dość mocne trzęsienia ziemi; jednak szkód niewyrządziły.

*Anglja*. — Buletyn wydany 20 b. m. o stanie zdrowia Królowej, i nowo-narodzonej Xiężniczki, jest zupełnie zaspokajający. — P. *Stratford Canning* (Kenning) 18go b. m. wyjechał do Stambułu; przez niejaki czas zabawi w Wiedniu. — Administracja kazała w Portsmouthie przysposobić z użytku wysłę okręty wojenne, na przytułek dla wyrobników wydalonych z Francji. — Podług ostatniego sprawozdania, Bank ang: ma w bankocetlach i gotówką kapitał nieczynny 11,256,144 funtów szterlingów. — Kuratorowie uniwersytetu Oxfordzkiego, zanieśli prośbę, aby plan nauk tam wykładanych, był zmieniony w duchu postępu cywilizacji, i nie ograniczał się tylko na samej greczyźnie i łacinie.

**Belgia.** — Akcyonariusze belgijskiego Banku na zgromadzeniu odbytem 20 b. m., ustanowili dywidendę za rok przeszły, niezawisłą od prowizji na 3 procent.

**Francja.** — Xiążę *Lacordaire* (Lakorder) i Proboszcz parafji Świętego Eustachego Xiążę *de Guerri*, mają wystąpić jako kandydaci ze strony paryzkiego Duchowienstwa. — Xiążę *Napoleon Bonaparte* syn *Hieronima*, chce wystąpić na wyspie Korsyce jako Kandydat do zgromadzenia narodowego. — Podług Kurjera *francuzkiego*, wybory będą odłożone. — Gazeta *Prassa* donosi, iż depeszą telegraficzną przesłano Jenerałowi *Cavaignac* (Kawajniak) nominację na Ministra wojny; Jenerał *Changarnier* (Szangarnje) mianowany Gubernatorem jeneralnym Algierji. — Minister spraw wewn. ostrzegł obcych wyrobników, aby nie przybywali na próżno do stolicy po zatrudnienie. — *P. Rotszyl* 19go b. m. oznajmił Prefektowi policji, iż nie myśli o wyjeździe z Paryża, że chce wiernie dotrzymać warunków pożyczki, iż w tymże celu przybyli jego bracia z Londynu i Frankfortu n. M.; co się tyczy obecnego finansowego przesilenia, zapewniał, iż przyczyn trzeba szukać w okolicznościach poprzedzających wypadki z zeszłego miesiąca. *P. Rotszyl* podziękował za ofiarowaną mu straż przy jego pałacu. — *Marksałek Biužo* badany był w *Perigueux* w przedmiocie oskarżenia wytoczonego przeciw ministerstwu Pana *Gizo*.

— Hr. *Neully* (Król *Ludwik Filip*) przyjmował u siebie kilka osób z *Brighton*; gdy była mowa o rewolucji lutowej, Król rzekł z uczuciem wzruszenia: »*Kacj* *X*. upadł dla tego, że naruszył kartę konstytucyjną, a ja upadłem dla tego, że jej bronił, jako wierny mojej przysiędze. Pragnę żeby to było dobrze wiadomo i tuszę, że tak będę przez wszystkich pojmowany.»

— W ciągu rozpraw o pracy dzieci i kobiet po fabrykach, *P. Dupin* wyrachował, że jest do 6 milionów kobiet, pracujących po rękodzielniach francuzkich. W tę liczbę nie wchodzi jeszcze wieśniaczki pracujące koło roli, ani służące. — Z pożaru zamku *Neully*, zdolano uratować pewną liczbę obrazów, i ze 14,000 tomów tamecznej biblioteki Królewskiej, uratowano 12,000, które wszakże wiele ucięrpiały w wynoszeniu ich z ognia i w przewożeniu do *Merostwa Neully*.

**Niemcy.** — N. Król *Pruski* przeznaczył Prezesa Rady Ministrów, Hrabiego *Arnim*, na swojego Komisarza przy następnem Zgromadzeniu Stanów połączonych. — Tenże Monarcha dnia 25go bież. Mea rano o 10tej wyjechał do *Potsdamu*; na dziedzińcu kolei żelaznej z prawdziwym zapalem powitali go władze miejskie i mieszkańcy; w sali marmurowej przemówił do Oficerów i Obywateli. — Jenerał piechoty *Pfue*l uwolniony został z urzędu Gubernatora *Berlina*. — Król *Ludwik* *Bawarski* patentem z dnia

21go b. m. zrzekł się korony, na rzecz swojego syna Następcy tronu Xcia *Maxymiljana*, który patentem tejże daty oznajmił objęcie rządów państwa pod nazwiskiem *Maxymiljana IIgo*. Załoga stolicy i landweru niebawem złożyły przysięgę wierności nowemu Monarsze. Król *Maxymiljan* złożył następnie przysięgę w Radzie Stanu w obec wszystkich Ministrów i licznych deputacji obu Izb prawodawczych. O 11ej rano, Herold państwa w towarzystwie 2ch Heroldów, pod przewodnictwem królewskich trębaczy nadwornych, opuścił pałac ministerstwa spraw zagr. i dworu, z eskortą kirysjerów, i przejeżdżając przez główne ulice i place *Mnichowa*, ogłosił wstąpienie na tron Króla *Maxymiljana IIgo*; 3 krotne okrzyki ludu zabrzmiały za każdym oznajmieniem. — Xże *Brunswicki* dnia 20go b. m. zwiedził pieszo warty Gwardji miejskiej; wszędzie witano go okrzykami radości; okrzyki te wznowiały się, gdy gwardja wystąpiła przed Xciem w towarzystwie załogi. — Związek Rzeszy niemieckiej rezydujący w *Frankforcie n. M.*, uchwałą z dnia 9go b. m. postanowił, aby orzeł państwa u spodu miał napis: »Związek Niemiecki»; kolory sztandaru państwa będą: czarny, czerwony i złoty. Herb Rzeszy i jej kolory mają być umieszczone w twierdzach związkowych; władze Rzeszy używać będą jej herbu w pieczęciach.

**Włochy.** — Rozporządzeniem Króla *Sardyńskiego* z dnia 16go b. m., nowe ministerstwo tameczne utworzone zostało jak następuje: Hrabia *Cezar Balbo*, mianowany Prezesem Rady; Margrabia *Ricci*, M. spraw wewn.; Margrabia *Paroto*, M. spraw zagr.; Hrabia *Thaon de Revel*, M. skarbu; Kawaler *des Ambrois* (*Ambrua*), Ministrem prac publicznych; Hrabia *Sklopis*, M. sprawiedliwości; Jenerał *Franzini*, M. wojny i marynarki; Kawaler *Bon Compagni* (*Kompani*), M. oświecenia.

**Rozmaitości.** — Do *Liverpoolu* przywieziony został nowy artykuł handlowy, to jest *toł roślinny*. Pochodzi on z *Sanghae* (w *Chinach*), gdzie ten artykuł zbiera się z jednej rośliny w prowincji środkowej *Państwa Niebieskiego* (tak zwane są inaczej *Chiny*) rosnącej. — Dziękuję Panu, mówił do *Cherubiniego* pewien młody człowiek, żeś mi ułatwił przyjęcie do konserwatorjum śpiewu, i proszę Pana, ażeby miał głos basowy, bo tego sobie najbardziej życzę. — Kawaler jeden chcąc się ustatkować, ożenił się mniej szczęśliwie. Po ślubie, narzeczona rzecze do niego: »Sądzę, że pozbyłeś się wszystkich błędów, i że odtąd będziesz postępował roztropnie?» »Tak jest, odpowie nowy małżonek, jest to ostatnie głupstwo, któremu się dopuściłem.» — »Gdzie idziesz?» zapytał ktoś swojego przyjaciela. »Idę do siebie», odrzekł zagadniony. »Coż bę-

dziesz robił u tego głupca? chodź lepiej do mnie.”  
 „Ach mój przyjacielu, zdaje mi się, że u tego głupca  
 znudzę się jeszcze bardziej”, odrzekł przyjaciel. —  
 Rozgniewana żona krzyknęła raz na męża: „Osioł je-  
 steś!” „Ależ moja Małgosiu, odrzekł mąż spokojnie,  
 nie zapominaj, że jesteś moją żoną, a wiesz dobrze, że  
 samica osła nie nazywa się wcale Małgorzatą.”

**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

Baumgarten Mich: Rúp: z Lublina; Brzozowski Sew: Oby: z Wil-  
 czkowiec; Czyński Józ: Oby: z Ostrową; Celiński Konst: Oby: z Ce-  
 liny; Dobrowolski Fr: Oby: z Łowicza; Garbowieccy Klem: Oby:  
 z Drzewoszek, i Felix Oby: z Daszyna; Xzê Golicyn Borys Adjutant  
 JÓ. Xięcia Namie; z Moskwy; Libert Jerzy Ob: z Szczytnika; Mansu-  
 row Jene: Major: z Pułtuska; Majewski Ant: Oby: z Rossji; Majewski  
 Erazm Dok: z Lechanie; Pleszczyński Luk: Oby: z Częstochowy; Pi-  
 ramowicz Jan Dok: z Piłsłszcz; Sobkiewicz Jan Oby: z Miechłowic;  
 Tarnowski Razi: Ob: z Piotrkowa; Wroniecki Adam Xzê z Rurowa.

**DONIESIENIA.**

Rada Szczęgółowa Szpitala Ewangelickiego. — W d. 20 Marca  
 (1 Kwietnia) r. b. o godz. 6 wieczorem, w Sali posiedzeń Rady  
 Szczęgółowej Szpitala Ewangelickiego w Warszawie, przy ulicy  
 Karmelickiej pod Nr 2484, odbędzie się licytacja przez opieczeto-  
 wane deklaracje, na utrzymanie w dobrym stanie DACHÓW cyni-  
 kiem krytych i Rynien, w zabudowaniach Szpitalnych, w ciągu r. b.  
 Do licytacji tej przypuszczeni tylko będą PP. Majstrowie Blachar-  
 scy wykwalifikowani.



**RARETA** poczwórna, na stalowych stojących re-  
 sorach, z wszelkimi pakunkami, mało używana,  
 jest do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy  
 Długiej pod Nr 557, w domu Potkańskie zwanym.

Wiadomość u Rowala.



W d. 27 b. m. z podwórza domu Nr 2681 przy ulicy  
 Bednarskiej, wyszła **JALOWICA** dwuletnia, biała,  
 na uszach i po nogach łatki rudawe mijająca, i za-  
 ginieła. Uprasza się przeto mającego o niej wia-  
 domość, o doniesienie Gospodarzowi powyższego domu, za sto-  
 sowną nagrodą.

Ktoby miał do zbycia **KREDENS**, **KOMODE** i **SEKRETAR-  
 KĘ**; zechce złożyć adres w Drukarni Juljana Kaczanowskiego,  
 przy ulicy Długiej Nr 543.

**OSOBA** życzyłaby sobie przyjąć obowiązek Zarządzenia Do-  
 mem, Kuchnią, Gospodarstwem, lub dozorowaniem Dzieci, w War-  
 szawie lub na prowincji, za życie i pomieszkanie. Wiadomość  
 w rynku Nowego Miasta pod Nr 344, na 2m piętrze.

Wydany na imię Wnój **Labow Precht**, **DOWÓD** Banku  
 Polskiego, pod d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1847 r. Nro 31, 128,  
 na zastawione kosztowności, zagubiony został. Uprasza się przeto  
 znalazcę, o zwrot takowego tejez Właścicielce w wsi Róbie Po-  
 wiatu Włocławskiego mieszkającej. Przytem nadmieniam się, iż  
 stosownie zastrzeżenie do Banku Polskiego podane zostało. — War-  
 szawa d. 3 (15) Marca 1848 r. — Podpułkownik *Rospopow* 1.

Przy ulicy Kanonja pod Nr 85 i 86, jest do wypięcia każ-  
 dego czasu **LOMAL**, mogący służyć na Magle, Warsztat Sto-  
 larski, lub Piekarnie. Wiadomość u właściciela domu.

**DOBRA** Skrzyszewy Wielkie i Małe, wraz z Folwarkiem Gaje  
 z Przyległosciami, w Okręgu Orłowskim, od Łowicza mił 4, od Ru-  
 tna mił 3 położone, sprzedane zostaną bez żadnych inwentarzy, w  
 drodze działań, przez Publiczną licytację, i takowa odbędzie się d.  
 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. o godz. 5 z południa, przed W. Sli-  
 wowskim Asesorem delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń  
 Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie Wydz: 3. Licytacjażacznie

się od summy Rsr. 33,284 k. 60, a wadium Rsr. 3000 w gotówznie  
 złożone być winno. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Wydz.  
 3m Trybunadu, i w Kancelarji Patrona Wrotnowskiego, sprzedaż  
 tą dyrygującego, przy ulicy Długiej Nr 540.



Ogrodnik Rejber, poleca się Szan: Lubownikom O-  
 grodów i Kwiatów, świeżo przybyłym transportem  
**DRZEW OWOCOWYCH**, jako to: Jabłonek, Gru-  
 szek, Wiśni, Sliwek, Rengłotów, Brzoskwiń i Moreli,  
 również Agrestu i Porzeczek; Róż ogrodowych i miesiecznych, Gó-  
 dzików, i rozmaitych Cebul Kwiatowych; także wszelkiego rodz-  
 ju Nasion Kwiatowych i Ogrodowych, przytem w najlepszych gat-  
 unkach Winogron; które przy akuratnej i rychłej usłudze, za praw-  
 dziwość wszelkich Roślin zaręcza. Mieszka w Hotelu Lipskim pod  
 Nrem 14.

\*\*\*\*\*  
 Potrzebne są **PANNY**, kompletnie uzdatnione w robic-  
 niu Strojów Damskich; również przyjęte być mogą **PANNY**  
 do nauki. Wiadomość w Magazynie Mód E. *Dobrskiej*, przy  
 ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła OO. Reformatów — Tamże  
 w nowo urządzonej Fabryce Kapeluszy Słonkowych, przy-  
 sposobionym został znaczny zapas tego rodzaju **KAPELUSZY**  
 w różnych gatunkach; przyjmują się także Kapelusze stare  
 do prania i przerabiania, co uskutecznia się jak najdokładniej  
 i po cenie nader umiarkowanej.  
 \*\*\*\*\*



**RON** wierzchowy kasztanowaty, dobrze ujeżdżo-  
 ny, jest do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej  
 w domu pod Nr 1855 i 6. Wiadomość powziąć  
 można na 1m piętrze.

**KANTOR**

**STRECEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTEK**

*Ludwika Maria,*

przy rogu ulicy *Bielwiskiej i Długiej* Nr 594.

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki Polki z muzyką  
 i bez; Francuzka posiadająca język niemiecki i angielski, obok in-  
 nych nauk; — Bony Francuzki i Niemki; — Nauczyciele rozmaitych  
 przedmiotów dający lekcje na godziny i Francuzki z piękną pro-  
 nonceacją i stylem poprawnym, mogące chodzić na godziny kon-  
 wersacji.

**KANTOR**

*Guwernantek i Guwernerów na Tłumackiem na rogu Ryms-  
 kiej w domu W. Zawackiego, na 2m piętrze pod Nr 739 lit: B.*

Potrzebni są Guwernerowie posiadający język francuzki i nie-  
 miecki, oraz przedmioty klasyczne; — niemniej Guwernantki Polki  
 w pewnym wieku z wysoką muzyką i ukształceniem dla dokoń-  
 czenia edukacji. — Oraz Niemiec do konwersacji. — Są do umie-  
 szczenia: Guwernantki Polki, Francuzki, Niemki i Angielki. — Dwie  
 Osób do muzyki, które mówią doskonale po niemiecku. — Niem-  
 niej różni Metrowie zechcą dawać lekcje prywatne; Francuzki do  
 konwersacji; tudzież Bony Francuzki i Niemki. — *J. Foland.*

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 6.  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, pierwszy raz nowa Komedia  
*Dwaj Mężowie, i Wielkie Namiętności.*

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniada-  
 nie: Stokfisz po Kapucynsku, Sandacz z jajami i po holendersku,  
 Szczupak nadziewany i po radziwiłłow., Karp na szaro, Okoń z ja-  
 jami, Lin z kapustą, Raraś z sosem, Węgorz, Rollety z lina, Zupa ry-  
 bna i grzybowa, Pierogi leniwe, Potrawy mięsne.

Jutro w Handlu *Roldrańskińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost  
 Sąd Apel., na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Okoń, We-  
 gorz, i t. p. — Obiad postny i mięsny.